Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 30 gr.

Rok XVIII Styczeń 1936 r. № 1

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

MIESIĘCZNIK | Kom. Red.: *J. Stangreciak, A. Sas, S. Modliński, J. Schab, R. Geske.* | NAKŁAD 20.000 EGZ.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.**

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 1 zł. kwartalnie.

Przed Zjazdem Delegatów

Za kilka dni, bo już 19 stycznia b. r., zamykamy 17-letni okres istnienia i działalności Związku.

Za kilka dni zbiera się we Lwowie XIII Zjazd Delegatów Kół Miejscowych, aby — po zapoznaniu się ze sprawozdaniem Zarządu Głównego — zastanowić się nad dotychczasowemi wynikami akcji zawodowej, samopomocowej i organizacyjnej Związku, — opracować program dalszej działalności i powołać nowy zespół, nowy Zarząd i Komisję Rewizyjną, które podejmą trud wykonania programu organizacji.

Spoglądając z perspektywy dwóch ostatnich lat na działalność Związku, należy stwierdzić, że działalność ta — pomimo bardzo ciężkich warunków ogólnych, pomimo kryzysu gospodarczego i związanych z nim wielosetmiljonowych deficytów budżetowych Państwa — nie stanęła na martwym punkcie, lecz wykazała szereg efektów bezspornie dodatnich.

Efekty te odzwierciadla sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego, które — poraz pierwszy od czasu istnienia Związku — zostało ujęte w specjalną broszurę, doręczoną przed Zjazdem Delegatom Związku, i któremu poświęcamy nieniejszy numer Poczty, aby wszyscy członkowie Związku mogli w ten sposób — w skróconym całokształcie — uplastycznić sobie obraz tych prac i usiłowań, jakie w ostatnich dwóch latach wykonał Zarząd Główny Związku w trosce o warunki egzystencji i warunki pracy członków Związku.

W sprawozdaniu tem zostały objektywnie przedstawione wykonane działania zawodowe i organizacyjne, stan finansowy Związku, oraz te myśli przewodnie, jakie kierowały i powinny kierować działalnością organizacji zawodowej, dążącej do sharmonizowania interesu zawodowego członków z dobrem i możliwościami Państwa.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego zostało oparte tylko na istotnych faktach, na istotnie przeprowadzonych działaniach zawodowych i organizacyjnych. — Nie jest przeładowane balastem niepotrzebnych słów i frazesów, a każda dokonana czynność została w niem opisana i wiernie i zwięźle.

W sprawozdaniu tem członkowie Związku znajdą również wyraz poglądów organizacji na zasadnicze zagadnienia pracownicze, gdyż sprawozdanie z działalności powinno być nietylko szlakiem drogi już odbytej, ale i wytyczną dalszego programu Związku.

Po uważnem przeczytaniu sprawozdania, każdy nieuprzedzony czytelnik przyzna, że działalność była bardzo żywotna, że objęła bodaj wszystkie zainteresowania pracownicze i organizacyjne, że podejście do działań i argumentacja były poważnie przemyślane, że włożony wysiłek był tak duży, na jaki tylko było stać ludzi dobrej woli.

Tu — w tem sprawozdaniu — znajdzie niejeden z członków Związku szczegółową i uzasadnioną odpowiedź na nurtujące w nim pytanie — co robi Związek, w jaki sposób dąży do przeprowadzenia postulatów pracowniczych.

Po odczytaniu tego sprawozdania może ktoś powiedzieć — nie wszystko zostało wykonane... Ostatni Zjazd Delegatów wysunął znacznie szerszy program..

Prawda — szereg uzasadnionych postulatów nie zostało jeszcze zrealizowanych, lub nie zostały zrealizowane tak, jakby tego sobie życzyli członkowie Związku. Prawda... Tu jednak przeciwdziałały już okoliczności niezależne — kryzys i jego fatalne następstwa finansowe, oraz — powiedzmy sobie otwarcie — rozdrobnienie ruchu zawodowego, osłabiające jego siły i prężność.

Istotę tych przeszkód i tych zapór zrozumie każdy wyrobiony społecznie członek Związku i niewątpliwie uzna, że do przeprowadzenia tego czy innego postulatu, zwłaszcza z dziedziny postulatów pracowników państwowych, zazębiających się zwykle z wydatkiem ze Skarbu, — oprócz elementów najlepszych usiłowań, chęci i woli przedstawicieli organizacji, konieczny jest jeszcze i przedewszystkiem, element możliwości finansowych Państwa.

W chwili obecnej, kiedy już za kilka dni XIII Zjazd Delegatów będzie obradować nad wytyczeniem nowego programu Związku, gdyby zażądano od nas zwartego i dosadnego określenia zadań na najbliższą przyszłość, co musi być przewodnią myślą każdej żywotnej i zdrowej organizacji, wyrazilibyśmy to krótko:

— Trzeba przetrwać!

Trzeba przetrwać okres kryzysu gospodarczego, który wszak wiecznie gnębić nas nie będzie, — trzeba montować siły zawodowe, walczyć z apatją i defetyzmem w ruchu zawodowym.

— Trzeba się wzmacniać!

Trzeba się wzmacniać, aby w dobie lepszej konjunktury gospodarczej odbudować nanowo te zdobcze socjalne świata pracy, jakie pochłonął kryzys gospodarczy, a które same, bez naszego wysiłku, do nas nie powrócą.

Naczelny postulat poprzedniego Zjazdu— konsolidacja ruchu zawodowego pracowników pocztowych posunęła się znacznie naprzód. Związki pracowników pocztowych połączyły swe usiłowania, utworzyły wspólną platformę porozumiewawczą.

Dziś trzeba podjąć nowy naczelny postulat: — trwać i wzmacniać się dalej!

Nasze lepsze jutro w naszych leży rękach!

Sprawozdanie z działalności Z. Gł.

CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA.

Ostatnie dwa lata, które obejmują okres sprawozdawczy z działalności Zarządu Głównego, nie przyniosły, niestety, spodziewanego, a nawet zapowiadanego w różnych enuncjacjach (zwłaszcza w początkach 1935 r.) odprężenia w ogólnej sytuacji gospodarczej. Nie zmalało bezrobocie, nie ruszył się przemysł, nie zmniejszyła się nędza wsi, nie ożywił się ruch handlowy w miastach, a finanse Skarbu Państwa były przez cały ten okres deficytowe i to w rozmiarach wielosetmiljonowych.

Ruch zawodowy, a zwłaszcza ruch zawodowy pracowników państwowych, jako ściśle związany nietylko z warunkami i ustrojem gospodarczym, lecz również i przedewszystkiem jako uzależniony w efektach swego działania od stanu finansów państwowych, wobec narzuconych przez kryzys światowy nowych form i poziomu życia gospodarczego, znalazł się w trudnej sytuacji — szukania nowych dróg swej działalności i rozwoju. Zadanie to jest tem trudniejsze, że wchodzić tu muszą w grę — przy odmiennych warunkach — nowe formy i nowe metody działania.

Jest to zagadnienie, którego nie uda się rozwiązać na przestrzeni kilku miesięcy, i należy przypuszczać, że nawet na przestrzeni kilku lat będzie ono nasuwać poważne trudności. Nowe drogi i nowe metody konkretyzują się dopiero, a konkretyzacja ta następuje niejednokrotnie poprzez szereg nieraz bardzo bolesnych doświadczeń dla zbiorowego życia organizacyjnego.

W poszukiwaniu tych nowych dróg i form działalności organizacyjnej, trzeba było przedewszystkiem rozpocząć od przeciwdziałania defetyzmowi, brakowi wiary we własne siły i wspólne poczynania, jakie, po szeregu ciosów z okresu 1932/3 roku, ogarnęły świat pracy, a funkcjonarjuszów państwowych przedewszystkiem.

Jedno dziś można stwierdzić z całem przekonaniem: Apatja w szeregach pracowniczych i odczuwanie rodzaju bezradności i niewiary przemijają. Niewiara w zbiorowy wysiłek przeradza się już nietylko w upór na przetrwanie, ale w głęboką wiarę w konieczność kontynuowania zbiorowej akcji o lepsze jutro. Nawrót ten, jak zaznaczyliśmy, nie ma jeszcze dostatecznie konkretnego wyrazu w formie i metodzie, wzmacnia się jednak coraz bardziej potencjalnie w masach, a na naszym, pocztowym odcinku, odzwierciedlił się ostatnio w postaci zawiązania się Bloku Związków pracowników pocztowych i w coraz mocniejszem ustabilizowaniu się członków w szeregach związkowych.

SPRAWY ZAWODOWE

WSTĘP

W okresie sprawozdawczym, działalność Zarządu Głównego w zasadniczych sprawach zawodowych prowadzona była wspólnie z innemi organizacjami, zrzeszonemi w Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państwowych i Centralnej Radzie Pracowniczej, a od 10 marca 1935 r. w nowo powołanej do życia wspólnej dla wszystkich organizacyj pracowników państwowych centrali, pod nazwą — Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych.

Akcja zawodowa w sprawach dotyczących ogółu pracowników państwowych, ujęta w jednolite i solidarne wystąpienia nazewnątrz wszystkich związków pracowników państwowych, podniosła autorytet ruchu zawodowego wobec Rządu i opinji publicznej.

Do najważniejszych akcyj zawodowych, które w okresie sprawozdawczym były przedmiotem działalności Zarządu Głównego bądź wspólnie z innemi organizacjami, bądź też wyłącznie na terenie pocztowym, należy zaliczyć: zagadnienia uposażeniowe, emerytalne, pragmatyczne i dyscyplinarne, wraz z poszczególnemi etapami tych zagadnień jak: awanse, urlopy, pomoc lekarska, wpisy szkolne, ulgi kolejowe, dodatki wyrównawcze, funkcyjne, klimatyczne, drożyźniane, kasowe, umundurowanie, godziny nadliczbowe, warunki pracy w urzędach i ambulansach pocztowych, urzędowanie w niedzielę i święta, redukcje, przenoszenie w stan nieczynny, zapomogi i nagrody pieniężne, etc.

1. UPOSAŻENIA

Jakkolwiek XII Zjazd Delegatów opracował obszerny dział postulatowy Związku, powierzając wykonanie uchwał Zarządowi Głównemu, niemniej, niemal nazajutrz po odbytem Zjeździe wyłoniły się zagadnienia tak ważne, że stały się one przedmiotem najżywszego zainteresowania się wszystkich pracowników pocztowych. Do spraw tych m. in. trzeba zaliczyć sprawę zmiany przepisów uposażeniowych. Wobec tego, że według uzyskanych niedługo po Zjeździe informacyj, nowe przepisy uposażeniowe dla pracowników pocztowych, w zasadniczej strukturze swojej miały być bardzo zbliżone do nowych przepisów uposażeniowych, opracowywanych dla innych pracowników państwowych, organizacja nasza, wspólnie z innemi związkami, zabiegała o uzyskanie tekstu projektu Rozporządzenia o uposażeniu, przed jego opublikowaniem, a to celem zapewnienia związkom możności zajęcia stanowiska w tej sprawie, oraz zgłoszenia odpowiednich poprawek, wypływających z interesów pracy.

Zabiegi te zostały uwieńczone uzyskaniem audjencji w dniu 18 października 1933 r. u p. Vice-ministra Skarbu Wacława Jędrzejewicza, który wręczył przedstawicielom związków projekt rozporządzenia o uposażeniu i w dłuższym referacie przedstawił powody kierujące Rządem do wprowadzenia nowego rozporządzenia, oraz zobrazował zasadnicze cechy projektu.

Po wyjaśnieniach p. Wiceministra Jędrzejewicza delegacja przedstawiła swoje wywody, zmierzające do niewprowadzania — przynajmniej narazie — nowych zasad uposażeniowych.

Wywody te, sprecyzowane na piśmie, zostały przedstawione p. Wiceministrowi Jędrzejewiczowi na drugiej audjencji w dniu następnym, w memorjale, w którym podniesiono szereg dezyderatów pracowniczych, a w szczególności protest przeciw wprowadzaniu nowych, pogarszających zasad uposażeniowych w momencie, kiedy pracownicy państwowi, poprzez subskrypcję Pożyczki Narodowej, przyczynili się tak wydatnie do zasilenia Skarbu Państwa.

Naogół, w memorjale tym, wszystkie organizacje zgrupowane w Centralnej Radzie Pracowniczej zajęły w stosunku do zamierzonych zmian uposażeniowych stanowisko negatywne. Ponadto przedstawiciele C. R. P. podnieśli, że ponieważ najbardziej decydujące postanowienia w sprawie rozporządzenia o uposażeniu będą zawarte w odnośnych przepisach wykonawczych, organizacje funkcjonarjuszów państwowych pragnęłyby zapoznać się z niemi przed ich ogłoszeniem, aby mieć możność wypowiedzenia się ze stanowiska interesów pracowniczych.

W odpowiedzi p. Wiceminister Skarbu przyrzekł delegacji, że stanowisko organizacyj zakomunikuje Rządowi, oraz zwrócił się z propozycją, by organizacje pracownicze zaprojektowały od siebie tekst rozporządzeń wykonawczych do nowego rozporzą-

dzenia o uposażeniu, w granicach, jakie z punktu widzenia zainteresowań pracowniczych będą uważały za wskazane.

Przedstawiciele Związków podjęli się tego zadania. W związku z powyższem odbyły się intensywne prace nad przygotowaniem przedewszystkiem projektu rozporządzenia wykonawczego o zaszeregowaniu do nowych grup uposażenia, jako rozporządzenia w tej sprawie najbardziej zasadniczego. Powołana została specjalna Komisja, która opracowała odpowiednie tezy zasadnicze i plan tabeli zaszeregowania, poczem wnioski komisji zostały rozesłane do Związków, a następnie przedyskutowane ostatecznie w dwudniowych obradach Centralnej Rady Pracowniczej.

Odpowiedni elaborat, wraz z tabelą projektu zaszeregowania został 15 listopada 1933 r. złożony w Prezydjum Rady Ministów i w Ministerstwie Skarbu.

Ponieważ, jak to zostało wyżej zaznaczone, równolegle opracowywano specjalne przepisy uposażeniowe dla pracowników przedsiębiorstw państwowych, a więc m. in. i dla pracowników pocztowych, w międzyczasie zabiegaliśmy o uzyskanie audjencji u p. Ministra Poczt i Telegrafów, aby uzyskać możność wypowiedzenia się przed ukazaniem się tych przepisów.

Na wyznaczonej w dniu 6 listopada 1933 r. audjencji, delegacja, powołując się na uzyskanie ogólnego projektu Rozporządzenia o uposażeniu, przed jego ogłoszeniem, prosiła p. Ministra Poczt i Telegrafów o zastosowanie analogji i w stosunku do przepisów o uposażeniu pracowników pocztowych, celem umożliwienia Związkowi sprecyzowania swych uwag tak, jak to miało miejsce w stosunku do rozporządzenia o uposażeniu pracowników państwowych.

P. Minister prośbę tę potraktował przychylnie, oświadczając, że projekt pocztowych przepisów uposażeniowych oraz ewentualne przepisy wykonawcze, przed ostatecznem ustaleniem ich brzmienia zostaną udzielone Związkowi, celem wypowiedzenia się.

Jakkolwiek uzyskaliśmy oświadczenie, że projekt przepisów uposażeniowych po opracowaniu go w M. P. i T. zostanie nam wręczony do wypowiedzenia się, — postanowiliśmy, nie oczekując na opracowanie projektu, przedstawić zaraz na wstępie szereg wniosków zasadniczych, aby w ten sposób zawczasu zorjentować twórców projektu, jakie są postulaty i oczekiwania pracowników pocztowych.

Wyrazem tych postulatów i oczekiwań były memorjały złożone już w dniu 1-go grudnia 1933 r. p. p. Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Poczt i Telegrafów. W memorjałach tych podnieśliśmy na wstępie naszych uzasadnień argument, że możliwości awansowe w przedsiębiorstwie P. P. T. T. są znacznie mniejsze, niż to ma miejsce w ogólnej służbie cywilnej. Na odzwierciedlenie tego stanu powołaliśmy tabelę stanowisk, zawartą w preliminarzu budżetowym Ministerstwa Poczt i Telegrafów na rok 1934-35 wykazując, że urzędnicy w służbie wykonawczej zaszeregowani są w ogromnej większości w stopniach od VIII do XII, gdyż osiągalny w wykonawczej służbie P.P.T.T. najwyższy, VI. stopień służbowy wyraża się w tej tabeli, jako niespełna jeden procent ogólnej ilości urzędników, a przeciętny w ogólnej służbie cywilnej VII-y stopień służbowy, stanowi w wykonawczej służbie P. P. T. T. właściwy kres karjery służbowej, przyczem w tabeli stanowisk wyraża się jako zaledwie sześć procent ogólnej ilości urzędników, przez co dla większości jest również bardzo trudny do osiągnięcia. Opierając się zatem na wymienionej tabeli stanowisk wykazaliśmy, że całe pozostałe 93 procent urzędników w wykonawczej służbie P.P.T.T. jest zaszeregowane w stopniach od XII-go do VIII-go włącznie!

Skoro zatem możliwości awansowe w służbie P. P. T. T. są nadwyraz ograniczone i większość urzędników osiąga w swojej karjerze służbowej zaledwie VIII-y stopień służbowy, wyraziliśmy tezę, **że zastosowanie w odrębnych przepisach uposażeniowych dla urzędników p. t. i t. analogicznych stawek uposażenia jak dla urzędników służby cywilnej, gdzie grupa VIII-a stanowi zazwyczaj zaczątek karjery służbowej, byłoby dla urzędników p. t. i t. wielkiem pokrzywdzeniem,** zwłaszcza, że służba pocztowo-telegraficzna jest służbą wyjątkowo ciężką (praca nocna, niedzielna i świąteczna, warunki atmosferyczne, niebezpieczeństwo życia etc.) i odpowiedzialną, w pojęciu nie tylko odpowiedzialności urzędowej, ale i osobistej odpowiedzialności materjalnej urzędników.

Taką samą tezę wyraziliśmy również w odniesieniu do norm uposażeniowych niższych funkcjonarjuszów pocztowych, uzasadniając, że czynności służbowych niższych funkcjonarjuszów pocztowych nie można porównywać z czynnościami niższych funkcjonarjuszów państwowych w administracji ogólnej, albowiem czynności niższych pracowników państwowych w administracji ogólnej ograniczają się przeważnie do czynności woźnego biurowego, a natomiast niżsi pracownicy pocztowi wykonywują czynności wysoce odpowiedzialne, często o charakterze operacyj kasowych — bądź to jako doręczyciele pieniężni (operujący dziesiątkami tysięcy złotych dziennie), bądź jako inkasenci różnych opłat, weksli etc., bądź też spełniają inne czynności ściśle urzędowe, jak np. praca w ambulansach pocztowych, segregacja korespondencji, wymagająca znajomości pocztowej geografji krajowej i powszechnej i t. d., przyczem czynności te wykonywane są również bardzo często w wysoce niesprzyjających warunkach ogólnych, jak warunki atmosferyczne, praca w nocy oraz w dni świąteczne i niedzielne, osobista odpowiedzialność materjalna, niebezpieczeństwo życia i t. p. Z tych względów wyraziliśmy pogląd, **że ta zasadnicza różnica między czynnościami niższych pracowników państwowych w administracji ogólnej, a czynnościami niższych pracowników pocztowych, winna również znaleźć odpowiednie odzwierciedlenie w tabeli zasad uposażeniowych, przygotowywanego rozporządzenia o uposażeniu pracowników Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu.**

W dalszym ciągu zwróciliśmy uwagę, że wysoce ograniczone możliwości awansowe pracowników Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu nie pozwalają na przewidywanie poważniejszych przesunięć awansowych, nawet w razie uchylenia zakazu awansowania i że stąd powstaje, większa niż w stosunku do urzędników administracji ogólnej, obawa, że ewentualne straty materjalne, jakie poniosłaby część pracowników pocztowych przy przechodzeniu pod działanie nowych przepisów uposażeniowych, nie mogłyby być w środowisku pracowników pocztowych wyrównane w takiem tempie, jak to może mieć miejsce w środowisku urzędników administracji ogólnej, posiadającem daleko większe możliwości awansowe. Dlatego też, w uzasadnionej obawie, że z powodu wysoce ograniczonej możliwości awansowania pracowników pocztowych, doznane przy zmianie przepisów uposażeniowych straty materjalne nie będą w takim stopniu wyrównane przez awansowanie, jak to może zaistnieć gdzieindziej, **zgłosiliśmy postulat konieczności zastosowania dla pracowników pocztowych selekcji norm uposażeniowych, na normy dla samotnych i utrzymujących rodzinę** (jak to zostało zastosowane do wojskowych zawodowych, Straży Granicznej i Policji Państwowej) **oraz utrzymanie dotychczasowej ilości grup uposażenia,** aby w ten sposób w miarę możności zmniejszyć rozpiętość nieuniknionych różnic, jakie niewątpliwie zaistnieją po wejściu w życie nowych przepsów uposażeniowych.

Ponadto zgłosiliśmy postulat wprowadzenia do omawianych przepisów zasady automatycznego dodatku wyrównawczego, przysługującego przy zaistnieniu strat przekraczających 2 proc. ostatnio otrzymywanego uposażenia i zaliczalnego do podstawy wymiaru emerytalnego w tych wypadkach, gdzie podstawa ta zostałaby przez przejście pod działanie nowych przepisów uszczuplona.

Poza temi postulatami zasadniczemi, przedstawiliśmy również motywy uzasadniające konieczność objęcia pocztowemi przepisami uposażeniowemi takich zagadnień, jak wynagradzanie pracy nocnej, niedzielnej i świątecznej, nadliczbowych go-

dzin pracy, specjalizacji, czynności kierowniczych i kontrolnych, oraz czynności z zakresu operacyj pieniężnych.

Mniej więcej w tydzień po przedstawieniu w M. P. i T. i Prezydjum Rady Ministrów wyżej wymienionych postulatów i argumentów zasadniczych, otrzymaliśmy z M. P. i T. projekt pocztowych przepisów uposażeniowych, celem wypowiedzenia się w terminie tygodniowym t. j. do 13 grudnia 1933 r.

W ciągu zakreślonego terminu projekt ten został poddany gruntownej analizie, wyrazem czego było złożenie do M. P. i T. zeszytu uwag i wniosków Zarządu Głównego. Z nich, szczególny nacisk położyliśmy na 3 następujące postulaty:

1. Zaszeregowanie do nowej tabeli płac winno nastąpić indywidualnie, to znaczy, że pobierane ostatnio uposażenie poszczególnego pracownika wraz z dodatkami (po potrąceniu podatku dochodowego i opłat emerytalnych) **winno stanowić automatyczną podstawę** do zaszeregowania go do stopnia, w którym kwota uposażenia jest najbardziej zbliżona do ostatnio pobieranego uposażenia.

2. Gdyby pomimo tak dokonanego zaszeregowania zaistniały różnice przekraczające 2% ostatnio otrzymywanego uposażenia, różnice te winny być **z mocy samego rozporządzenia** wyrównane w drodze dodatku, aż do czasu zniknięcia zaistniałej różnicy przez uzyskanie w drodze awansu wyższego uposażenia.

3. Gdyby pomimo, jak wyżej, dokonanego zaszeregowania zaistniało naruszenie (zmniejszenie) podstawy wymiaru emerytalnego, dodatek ten (względnie odpowiednia jego część) winien być **z mocy samego rozporządzenia** zaliczalny do podstawy wymiaru emerytalnego.

Zgłaszając wyżej wymienione dezyderaty daliśmy wyraz przekonaniu, że jedynie przy ich zastosowaniu uda się uniknąć pokrzywdzenia pracowników pocztowych, gdyż jakiekolwiek inne, mechaniczne przekładanie obecnych uposażeń do nowej tabeli płac, przeprowadzane nawet z całym objektywizmem, naszem zdaniem musiałoby nieuchronnie wprowadzić znaczne pokrzywdzenia materjalne.

Należy stwierdzić, że zobrazowana tu pokrótce akcja nasza nie pozostała bez widocznych efektów. Ogłoszone rozporządzenie o uposażeniu pracowników pocztowych, w porównaniu z pierwotnemi projektami, uległo znacznej poprawie. Oto kilka przykładów: Dodatek wyrównawczy, który według pierwotnego projektu miał być przyznawany tylko według swobodnego uznania administracji, został uznany jako dodatek automatyczny, przysługujący każdemu bez wyjątku, kto przy zaszeregowaniu stracił ponad 7% uposażenia. Zachodzi pytanie — czy wszyscy ci nasi koledzy i koleżanki, którzy automatycznie otrzymują dodatek wyrównawczy, zdają sobie sprawę, że nastąpiło to na skutek przemyślanych wniosków i zabiegów Zarządu Głównego? Zaszeregowanie pracowników pocztowych, również zgodnie z wysuniętym przez nas, a wyżej opisanym, postulatem, odbyło się nie mechanicznie, lecz indywidualnie, przez co ilość poszkodowań stała się znacznie mniejsza, niż przy zaszeregowaniu mechanicznem. Dzięki uwzględnieniu przez Radę Ministrów (wyłącznie w stosunku do pracowników pocztowych) wniosku, aby każdego pracownika pocztowego zaszeregowywać do najbliższej grupy płac, nietylko niższej — jak to zostało uchwalone w innych przepisach uposażeniowych, lecz i do wyższej o ile stare uposażenie bardziej do niej pasuje, pewna część pracowników pocztowych nietylko nie straciła na zaszeregowaniu, lecz nawet zyskała pewne polepszenie. Przy tej okazji należy z pełnem uznaniem podkreślić stanowisko M. P. i T., które — z Panem Ministrem na czele — dążyło do uzyskania w Radzie Ministrów zgody na możliwie korzystny sposób zaszeregowania pracowników pocztowych.

Naturalnie szereg naszych wniosków — nawet całkowicie popieranych przez M. P. i T. — (jak np. wniosek o wprowadzenie dwóch tabel płac — dla samotnych i rodzinnych) nie uzyskało aprobaty czynników decydujących, niemniej z pełnem przekonaniem stwierdzamy, że w dziedzinie akcji zawodowej o polepszenie przepisów o uposażeniu pracowników pocztowych uczyniliśmy wszystko, co to w tych warunkach było możliwem do przeprowadzenia.

Niezależnie od zobrazowanej tu pokrótce naszej, pojedyńczej działalności, odbywały się dalsze zabiegi prowadzone przez scentralizowane Związki prac. państwowych. 10 stycznia 1934 r. został złożony do p. Prezesa Rady Ministrów nowy źródłowy memorjał Centralnej Rady Pracowniczej, a w dniu 21 stycznia odbył się w Warszawie wielki kongres pracowniczy, celem poparcia postulatów pracowniczych. W obradach tego kongresu brał udział jako przedstawiciel Rządu p. Viceminister Skarbu W. Jędrzejewicz, który po wysłuchaniu dyskusji odpowiadał na szereg poruszonych spraw.

Nie ulega wątpliwości, że owocem tych poczynań była zmiana pierwotnej decyzji, dotyczącej terminu przeprowadzenia pierwszych awansów, po kilkoletnim wstrzymaniu awansowania. Jak wiadomo, łącznie z wejściem w życie nowych przepisów uposażeniowych, przedstawiciele Związków otrzymali zapewnienie, że zakaz awansowania zostanie cofnięty i że pierwsze awanse odbędą się w rok po wejściu w życie ustawy uposażeniowej t. j. 1 lutego 1935 r. Na skutek wyżej opisanych działań nastąpiła zmiana tej decyzji w ten sposób, że pierwsze awanse nastąpiły już w dwa miesiące po ogłoszeniu nowych przepisów uposażeniowych.

2. AWANSE

Uzyskane po kongresie pracowniczym przyśpieszenie terminu awansów było niewątpliwie sukcesem akcji zawodowej. Wymiar tych awansów jednak, w zakresie 4 procent tylko, nie mógł naturalnie zaspokoić długoletnich oczekiwań pracowników, którzy przez szereg lat mieli zamkniętą możność awansowania.

Ze swej strony, na konferencjach w M. P. i T., jak również na konferencjach z p. Ministrem Poczt i Telegrafów, usiłowaliśmy spowodować zwiększenie norm awansowych dla pracowników pocztowych, ponad ogólnie ustalone dotychczas normy czteroprocentowe, gdyż uważaliśmy, że w zastosowaniu do gorzej uposażonych pracowników pocztowych normy te nie dają tego polepszenia sytuacji materjalnej pracowników pocztowych, jakie przynoszą w innych resortach, gdzie funkcjonarjusze znajdują się naogół w wyższych grupach uposażeniowych. Usiłowania te, jak dotąd, nie odniosły skutku. Również i niejednokrotnie, podnosiliśmy, że w okolicznościach kiedy awans jest tak bardzo ograniczony, należy z tem większą skrupulatnością, pieczołowitością i ostrożnością dzielić między pracowników tę naprawdę niewielką i trudną do podziału dozę poprawy bytowania, jaką daje czteroprocentowy awans.

W okresie pierwszych awansów zwróciliśmy się do Zarządów Okręgowych o nadesłanie list członków najbardziej zasługujących na awans i listy te, za aprobatą p. Ministra Poczt i Telegrafów, złożyliśmy w Biurze Personalnem M. P. i T. W ten sposób pewna ilość naszych kolegów uzyskała awans na wniosek organizacji zawodowej — Związku.

Na terenie międzyzwiązkowym, w którym bierzemy stale czynny udział, sprawy awansów były przedmiotem ciągłych starań, które w główniejszych przejawach przedstawiają się następująco:

W dniu 2 stycznia 1935 r. delegacja międzyzwiązkowa (C. R. P.) odbyła konferencję z Podsekretarzem Stanu w Prezydjum Rady Ministrów, p. Krzysztofem Siedleckim, któremu przedstawiła następujące dezyderaty zorganizowanych pracowników państwowych:

a) wprowadzenia w życie awansów 2 razy do roku, poczynając od dnia 1 stycznia 1935 r., zgodnie z oświadczeniami, złożonemi przez ówczesnego wicemistra Skarbu p. W. Jędrzejewicza na Kongresie C. R. P. w dniu 21.I.1934 oraz oświadczeniem p. ministra Skarbu W. Zawadzkiego, złożonem na plenum Sejmu w dniu 12 lutego 1934 roku,

b) automatycznego przesunięcia do wyższych grup uposażenia wszystkich pracowników państwowych, otrzymujących

dodatek wyrównawczy w wysokości równej lub wyższej od różnicy pomiędzy posiadaną grupą uposażenia a bezpośrednio wyższą,

c) uwzględnienia przy awansach przedewszystkiem pracowników państwowych otrzymujących dodatki wyrównawcze, jako najbardziej dotkniętych przy przeszeregowaniu,

d) przyznania 20% stałego dodatku do uposażeń pracownikom państwowym zatrudnionym na Śląsku, a opłacanym ze Skarbu Państwa, narówni z pracownikami opłacanymi ze Skarbu Śląskiego.

Delegacja otrzymała przyrzeczenie, że Rząd będzie dążył do utrzymania stałych awansów 2-krotnie do roku (1 styczeń i 1 lipiec) oraz, że przy ustalaniu wytycznych awansów będą brani pod uwagę przedewszystkiem ci, którzy otrzymują dodatki wyrównawcze, gdyż przesunięcie tej kategorji pracowników do wyższych grup uposażenia w mniejszym stopniu wpływa na zwiększenie wydatków, względnie pozwala na awansowanie w granicach ustalonych kwot większej ilości pracowników.

Na potwierdzenie p. wiceminister Siedlecki oświadczył, że przy ustalaniu wytycznych do awansów na dzień 1 lutego 1935 r. zalecono branie pod uwagę następujących okoliczności: 1) ilości lat w ostatnim stopniu służbowym przed przeszeregowaniem, 2) wysokość uposażenia netto przed przeszeregowaniem i po przeszeregowaniu.

Natomiast jeżeli chodzi o drugi wniosek (b) p. Viceminister Siedlecki zajął stanowisko negatywne, przeciwne automatycznemu przeszeregowaniu, wychodząc z założenia, że sprawa ta da się załatwić stopniowo w dziale normalnych awansów. Również sprawa 20% dodatku dla pracowników państwowych na Śląsku została załatwiona negatywnie.

Na posiedzeniu Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych w dniu 10 marca 1935 r., po zapoznaniu się ze stanowiskiem Rządu w sprawach uposażeniowych, powzięto następującą uchwałę:

„Zebranie delegatów ogółu organizacyj pracowniczych, stanowiących Reprezentację Zawodową Pracowników Państwowych, stwierdza, że olbrzymia ich większość znajduje się w niezwykle ciężkiem położeniu materjalnem, spowodowanem prócz licznych obniżek uposażeń, głównie także ostatniemi przepisami uposażeniowemi i domaga się:

a) rychłego znowelizowania przepisów uposażeniowych w kierunku przywrócenia właściwych kryterjów przy określeniu wysokości uposażeń, zniesienia zbyt wielkich różnic między grupami uposażenia i przywrócenia dodatków rodzinnych.

b) **przeprowadzenia w najbliższym czasie, zgodnie z oficjalnem zapewnieniem, awansów, przy przestrzeganiu zasady starszeństwa służbowego i ilości lat służby przy równych kwalifikacjach; w pierwszym rzędzie objęcia awansami tych, którzy pobierają dodatki wyrównawcze.**

W związku z powyższą uchwałą kierownictwo Reprezentacji wniosło do Prezydjum Rady Ministrów odpowiedni memorjał, po myśli wymienionych uchwał.

Ostatnio, w październiku 1935 r., złożyliśmy w tej sprawie — we własnym zakresie — memorjał do Pana Ministra Poczt i Telegrafów, a na audjencji u p. Ministra P. i T. w grudniu 1935 r. ponownie prosiliśmy o zwiększenie norm awansowych dla pracowników pocztowych.

3. PRAGMATYKA SŁUŻBOWA I ZAGADNIENIA DYSCYPLINARNE.

W związku ze zmianą przepisów uposażeniowych dla pracowników pocztowych, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wycofało z Prezydjum Rady Ministrów złożony tam projekt Rozporządzenia o stosunku służbowym pracowników Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu, celem poczynienia w nim zmian, dostosowanych do nowych przepisów uposażeniowych.

Na audjencji u p. Ministra Poczt i Telegrafów uzyskaliśmy ponownie zgodę na to, że poprawiony przez M. P. i T. projekt pragmatyki, przed odesłaniem go do Rady Ministrów zostanie udzielony Zarządowi Głównemu, celem wyrażenia spostrzeżeń i wniosków.

Po otrzymaniu tego projektu odbyliśmy szereg posiedzeń, na których, przechodząc kolejno wszystkie paragrafy projektu, zajmowaliśmy do nich odpowiednie stanowisko, dążąc, bądź do skreślenia paragrafów, czy też brzmień, niekorzystnych dla pracowników, bądź też do wstawienia nowych paragrafów lub poprawek, rozwijających prawa pracownicze. Zeszyt naszych wniosków, zawierający kilkanaście stron maszynopisu wnieśliśmy w zakreślonym terminie do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, wraz ze szczegółowem umotywowaniem, uzasadniającem każdy wniosek czy zgłoszoną poprawkę.

Po złożeniu tych uwag odbyliśmy następnie szereg konferencyj w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, gdzie, w dyskusji ustnej, uzasadnialiśmy i broniliśmy zajęte stanowisko. W rezultacie tych zabiegów pewna część naszych uwag została uwzględniona i wprowadzona do projektu, na korzyść interesów pracowniczych.

Uchwalony ostatecznie tekst Rozporządzenia o stosunku służbowym pracowników P. T. T. T. zawiera uwzględnienie szeregu postulatów pragmatycznych naszych Zjazdów Delegatów, jak np. wprowadzenie jednolitego typu pracownika pocztowego, równe potraktowanie służby w Dyrekcjach jak i służby ruchu, równość praw i obowiązków urzędników i niższych funkcjonarjuszów pocztowych, a ponadto w szczególności: — utrzymanie charakteru publiczno - prawnego pracowników p. t. i t., analogję między warunkami przyjęcia do służby pocztowo - telegraficznej z warunkami przyjęcia do ogólnej służby państwowej, wprowadzenie możności zatrudniania małżeństwa w urzędach o 2 siłach urzędniczych, upoważnienie Ministra Poczt i Telegrafów do zaliczania służby czy pracy nie pocztowej, dającej pożyteczne kwalifikacje dla służby w P. P. T. T. (uprzednio była potrzebna zgoda Ministra Skarbu), dokładne określenie postępowania w wypadku obrazy pracownika przez interesanta, jednolitość praw pracowników p. t. t. z prawami funkcjonarjuszów państwowych, wprowadzenie urlopów dla kształcenia się zawodowego i z ważnych względów publicznych, możność przejścia pracownika do innej służby państwowej, z zachowaniem praw służbowych, odprawę dla praktykantów, zagwarantowanie prawa nieusuwalności po 5 latach służby etatowej, zasadę przyznawania odpraw do wysokości 6 miesięcznego uposażenia, obciążenie obowiązkiem udowodnienia winy i szkody oraz związku przyczynowego przez administrację pocztową, w sporze o odpowiedzialność materjalną, przeznaczanie kar pieniężnych na rzecz instytucyj humanitarnych pracowników pocztowych, uprawnienie Ministra Poczt i Telegrafów do przyznawania stałego zasiłku pieniężnego dla rodzin po pracownikach dyscyplinarnie wydalonych ze służby, wprowadzenie przedawnienia ścigania naruszenia obowiązków służbowych, oraz wykreślenie z wykazów stanu służby kar porządkowych i dyscyplinarnych, przy dalszem nienagannem zachowaniu się pracownika, przyczem wykreślona kara nie może być podawana do wiadomości przełożonych lub innych władz.

To zestawienie dodatnich cech naszej pragmatyki służbowej, z których cały szereg pokrywa się dosłownie z uchwałami pragmatycznemi Zjazdów Delegatów, świadczy najwymowniej o usiłowaniach Zarządu Głównego i nastawieniu największego wysiłku organizacyjnego przy załatwianiu tego najżywotniejszego zagadnienia zawodowego.

Naturalnie, jak to zaznaczyliśmy wyżej, w pragmatyce pocztowej została uwzględniona tylko część spostrzeżeń i wniosków Zarządu Głównego, gdyż racja administracyjna bardzo często mijała się z racją pracowniczą, niemniej, lojalnie należy stwierdzić, że wszystkie nasze uwagi były szczegółowo i z całą życzliwością badane w M. P. i T. i dyskutowane z przedstawicielami Prezydjum Zarządu Głównego i było szereg wypadków uzgodnienia poglądów po przeprowadzonej dyskusji szczegółowej.

Ponadto, w dalszym etapie działań w tym zakresie i łącznie z innemi organizacjami pracowników państwowych, złożono Rządowi specjalny memorjał, w którym poruszono zagadnienia: ustalenia stosunku służbowego pracowników prowizorycznych, posiadających 5-letnią służbę w tym charakterze, przemianowania praktykantów i urzędników kontraktowych, którzy złożyli przepisane ustawą egzaminy, na urzędników prowizorycznych, zmiany tytułów służbowych, oraz sprawę ocen kwalifikacyjnych.

Wnioski powyższe były przedmiotem konferencji delegacji C. R. P. z p. wiceministrem K. Siedleckim, na której reprezentant Rządu oświadczył delegacji, że sprawa przemianowania urzędników prowizorycznych na stałych zostanie w najbliższym czasie pozytywnie rozstrzygnięta, gdyż w związku z utworzeniem Państwowego Zakładu Emerytalnego odpadło ryzyko wypłaty, w wypadku zwolnienia, emerytur ze Skarbu Państwa. Natomiast pozostałe sprawy wymagają jeszcze przepracowania i dlatego decyzje będą mogły być powzięte dopiero w terminie późniejszym.

W odniesieniu zaś do zagadnienia ocen kwalifikacyjnych p. wiceminister K. Siedlecki zwrócił się do delegacji C. R. P. o dodatkowe przedstawienie mu konkretnych wniosków, uważając sprawę za otwartą.

Sprawa ta była przedmiotem obrad posiedzenia Zarządu Głównego oraz Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych, w wyniku których postawiono zwrócić się do Rządu o zniesienie postanowień dotyczących zwalniania pracowników po dwukrotnej kwalifikacji ujemnej, wprowadzenie jawności ocen kwalifikacyjnych, przyczem oceny niedostateczne winny być motywowane na piśmie. Ponadto w wypadkach niedostatecznych ocen — przyznanie zainteresowanym prawa odwołania się do inspekcji administracyjnej.

Ten ostatni postulat, na skutek przedstawienia Zarządu Głównego, został na terenie pocztowym już częściowo załatwiony, bowiem została dodatkowo przyznana pracownikom pocztowym możność odwoływania się do p. Ministra Poczt i Telegrafów w każdym wypadku otrzymania niedostatecznej oceny kwalifikacyjnej.

Niezależnie od powyższych spraw, postanowiono przedstawić Rządowi projekt kwestjonarjusza kwalifikacyjnego, oraz instrukcji o ocenach kwalifikacyjnych. Sprawy te znajdują się w toku opracowywania.

W zakresie przepisów dyscyplinarnych opracowano wnioski, zmierzające do zmiany tych przepisów w kierunku wprowadzenia czynnika sędziowskiego na stanowiska przewodniczących Komisyj dyscyplinarnych, utworzenia najwyższej Komisji dyscyplinarnej o uprawieniach wyłącznie kasacyjnych, dopuszczenia adwokatów w charakterze obrońców, oraz wprowadzenia jawności rozpraw dyscyplinarnych.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że na skutek zgłoszonych przez nas poprawek pragmatycznych, zamiast projektowanej najniższej kary dyscyplinarnej „zmniejszenia uposażenia", została jako pierwsza kara dyscyplinarna wstawiona „surowa nagana", skutkiem czego komisje dyscyplinarne, w wypadkach zastosowania pierwszej kary dyscyplinarnej, nie muszą obniżać płac pracowniczych, jakby to miało miejsce, gdyby pierwszą karą dyscyplinarną było zmniejszenie uposażenia służbowego.

4. SPRAWY EMERYTALNE.

Jak to już zaznaczyliśmy w rozdziale dotyczącym spraw uposażeniowych, wśród postulatów zgłoszonych do p. Prezesa Rady Ministrów i p. Ministra Poczt i Telegrafów podnieśliśmy również niezwykle ważki moment pokrzywdzenia pracowników przez to, że w razie przejścia w stan spoczynku otrzymywany dodatek wyrównawczy nie wlicza się do wymiaru emerytury i w ten sposób szereg pracowników przechodząc na emeryturę może stracić znacznie więcej niż 7% w stosunku do poprzedniego uposażenia. Opierając się zatem na intencji nowych przepisów uposażeniowych — że strata nie może przewyższać 7%, wyraziliśmy postulat, aby otrzymywany dodatek wyrównawczy również stanowił podstawę przy obliczaniu wymiaru emerytalnego.

Sprawa ta początkowo została załatwione odmownie. Następnie, na konferencji w której brali udział członkowie Rządu i Sejmu (m. in. p. p. Prezes Rady Ministrów, Minister Skarbu etc.) Prezes Zarządu Głównego podniósł tę sprawę ponownie, poczem, odpowiadając, p. Minister Skarbu prof. Zawadzki oświadczył, że w sprawie tej odbędą się jeszcze narady w Ministerstwie Skarbu.

W pewien czas potem, a mianowicie w czerwcu 1934 r. ukazało się Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie wyboru zaopatrzenia emerytalnego (według starej lub nowej ustawy uposażeniowej), które do pewnego stopnia złagodziło pokrzywdzenie tych emerytów, którzy w czasie przejścia na emeryturę otrzymywali dodatek wyrównawczy.

W związku z tem rozporządzeniem wydaliśmy szczegółową instrukcję, w jaki sposób należy dokonywać wyboru zaopatrzenia emerytalnego.

Pozatem, w okresie sprawozdawczym odbyły się liczne wystąpienia ogólne (C. R. P. lub Reprez. Zawod.) do władz państwowych, w sprawie powołania do służby przedwczesnych emerytów, przy równoczesnem obsadzeniu stanowisk wedle zasad kwalifikacyjnych i lat służby spędzonych w danym resorcie, oraz w sprawach przyznania pełni praw dla emerytów przy korzystaniu z pomocy lekarskiej, przyznania tej pomocy rodzinom emerytów, oraz przyznania zniżek kolejowych żonom emerytów.

5. POMOC SZKOLNA

W roku 1934 i 1935 w Centralnej Radzie Pracowniczej, na plenarnych posiedzeniach z udziałem przedstawicieli związków pracowników państwowych, opracowano a następnie złożono memorjały w sprawie przywrócenia zwrotu opłat szkolnych za naukę dzieci w szkołach prywatnych.

Sprawa ta była również przedmiotem konferencji w Prezydjum Rady Ministrów, w wyniku której otrzymaliśmy przyrzeczenie, że zagadnienie zwrotu opłat szkolnych za naukę w szkołach prywatnych będzie unormowane w ten sposób, że będą przyznawane odpowiednie zapomogi indywidualne, w trybie art. 8 przepisów uposażeniowych.

Tego rodzaju załatwienie sprawy zostało uznane przez organizacje za niewystarczające ze względu na to, że skasowanie zwrotu opłat szkolnych dotknęło najszersze masy pracownicze, a w trybie art. 8 przepisów uposażeniowych, może być okazywana pomoc tylko w indywidualnych wypadkach.

Dlatego też w specjalnym memorjale wystąpiono ponownie do Rządu, z propozycją wydzielenia na ten cel z kwot na zapomogi i renumeracje 2 miljonów złotych, oraz przelewania również na ten cel kwot wpływających z opłaty taksy administracyjnej w szkołach państwowych.

Według posiadanych informacyj, sprawa ta ma być w najbliższym czasie przedmiotem konferencji Związków z przedstawicielem Rządu.

6. POMOC LEKARSKA

W zakresie polepszenia państwowej pomocy lekarskiej złożyliśmy, wspólnie z innemi związkami, szereg drobiazgowo umotywowanych memorjałów, w których zostały wysunięte następujące postulaty:

a) przyznania zwrotów urzędowych (75% taksy szpitalnej) również za leczenie innych chorób, nietylko płucnych;

b) usunięcia ograniczeń przy zapisywaniu leków dla pracowników państwowych;

c) przyznania bezpłatnych biletów kolejowych dla kierowanych na leczenie do miejscowości uzdrowiskowych;

d) objęcia pomocą lekarską porady i pomocy dentystycznej.

Na konferencjach w Prezydjum Rady Ministrów, odbytych na temat złożonych memorjałów, przedstawiciele związków spotkali się z oświadczeniem, że ze względu na konieczność zwiększenia wydatków w razie uwzględnienia tych postulatów, sprawy te zostały narazie załatwione odmownie.

Na skutek dodatkowych motywów, przedstawionych przez uczestników delegacji, konferujący z delegacją p. wiceminister Siedlecki okazał żywe zainteresowanie się zagadnieniem lecznictwa zapobiegawczego, prosząc o przedstawienie dodatkowych materjałów, które będą przez Rząd ponownie rozpatrzone, wraz z całokształtem zagadnienia pomocy lekarskiej.

7. ULGI KOLEJOWE.

W ramach Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych, przedstawiliśmy Rządowi również, dwukrotnie, memorjały w sprawie przyznania pracownikom państwowym 50% ulg kolejowych w stosunku do obowiązującej taryfy kolejowej, oraz udzielenia jednorazowej zniżki, dla pracownika i rodziny, w okresie urlopowym.

W memorjałach tych wyraziliśmy przekonanie, że udzielenie ulg kolejowych dla rodzin etatowych funkcjonarjuszów państwowych oraz dla funkcjonarjuszów prowizorycznych, udostępniając im możność podróżowania, przyczyni się jednocześnie do wzmożenia się dochodowości Ministerstwa Komunikacji, gdyż niestety jest faktem, że obecnie funkcjonarjusze państwowi na podróże z rodzinami pozwolić sobie nie mogą, — że więc przyznanie takich ulg kolejowych będzie obustronnie korzystne: i dla funkcjonarjuszów państwowych i dla Polskich Kolei Państwowych.

Niestety, zabiegi te, jak dotąd, nie odniosły skutku.

Obecnie, z ramienia Reprezentacji Zawodowej, wystąpiliśmy ponownie o poddanie rewizji zajętego przez Rząd w tej sprawie stanowiska i przyznanie 50% ulg na kolejach, oraz państwowych linjach autobusowych.

Dotychczasowemi niepowodzeniami w tej dziedzinie nie zrażamy się, gdyż jesteśmy przekonani, że taksamo jak po wieloletnich staraniach uzyskaliśmy ulgi kolejowe dla żon pracowników, taksamo doprowadzimy do uznania słuszności i innych, wymienionych tu postulatów.

8. UMUNDUROWANIE.

Jednym ze stale powtarzających się postulatów — wysuwanych na wszystkich Walnych Zjazdach Delegatów Kół Miejscowych i wszelkich Zebraniach Kół Okręgowych i Miejscowych — był postulat mundurów służbowych dla urzędników pocztowych, a specjalnie dla urzędników zajętych w służbie wykonawczej.

Uwzględniając w powyższej sprawie szereg przedstawień Zarządu Głównego naszego Związku, p. Minister Poczt i Telegrafów decyzją z dnia 31.X. 1933 r. powołał do życia Komisję Mundurową, celem zajęcia się rozpatrzeniem sprawy wprowadzenia umundurowania dla urzędników pocztowych.

W skład Komsiji, został zaproszony również przedstawiciel naszego Związku, z głosem opinjodawczym.

Z przebiegu pierwszych prac tej Komisji dowiedzieliśmy się o zamiarze wprowadzenia jedynie przepisów mundurowych, bez obowiązku umundurowania i bez finansowego udziału M. P. i T. w tej sprawie.

Uważając że takie załatwienie postulatu mundurowego jest wysoce niekorzystne dla pracowników, gdyż pozbawia ich pomocy finansowej przy umundurowywaniu się, z jakiej jednak korzysta cały szereg pracowników państwowych, a wśród nich i pewna część pracowników pocztowych, zabiegaliśmy wielokrotnie o przyznanie 75% zwrotu kosztów umundurowania dla urzędników pocztowych.

Zabiegi te konsekwetnie prowadziliśmy od samego zaczątku tej sprawy t. j. od października 1933 roku aż do ostatniej chwili, uzasadniając słuszność zajętego stanowiska na audjencjach u p. Ministra Poczt i Telegrafów, na konferencjach w M. P. i T. w organie zawodowym etc.

Zabiegi te były na tyle skuteczne, że już na audjencji dnia 15 kwietnia 1935 r., t. j. w półtora miesiąca po ogłoszeniu przepisów mundurowych, p. Minister Poczt i Telegrafów oświadczył naszej delegacji, że zagadnienie to zostanie specjalnie rozważone. Do sprawy tej powracaliśmy jeszcze dwukrotnie (ostatnio na audjencji w grudniu 1935 r.) i jak zdołaliśmy przekonać się, jedynie ogólna ciężka sytuacja budżetowa Państwa nie pozwoliła Panu Ministrowi na sfinansowanie tej sprawy.

Na tej podstawie pozwalamy sobie na stwierdzenie, że zabiegi nasze — jakkolwiek z niezależnych powodów nie dały jeszcze w tym roku efektu pieniężnego — osiągnęły jednak rezultat pozytywny, w formie uznania słuszności zajętego przez nas stanowiska.

Jednocześnie, w odniesieniu do umundurowania fizycznych pracowników P.P.T.T. podnosiliśmy na audjencjach u p. Ministra, jak również i w specjalnym memorjale, że niektóre normy używalności mundurów zimowych są zbyt długie, zwłaszcza spodni i bluzy. Wychodząc z założenia, że umundurowanie to sporządza się z materjałów zbliżonych do materjałów dla wojska, prosiliśmy o zastosowanie wojskowych norm używalności, jako krótszych. Według oświadczenia Pana Ministra, sprawa ta jest obecnie rozpatrywana przez Ministerstwo.

W sprawie polepszenia letniego umundurowania otrzymaliśmy od p. Ministra wiadomość, że umundurowanie to zostanie zmienione na lepsze, po wyczerpaniu posiadanych zapasów.

9. DODATKI SPECJALNE.

Dodatek kasowy (manco kasowe). Od chwili powstania Związku, na wszystkich kongresach, zjazdach i zebraniach, była i jest poruszana sprawa dodatku kasowego.

Każdy z kongresów, nie wyłączając i ostatniego w Gdyni, zaleca Zarządowi Związku wytężenie wszystkich sił w kierunku przyznania przez administrację pracownikom, zatrudnionym w działach kasowych, procentowego wynagrodzenia za pełnione czynności kasowe, na pokrycie niedoborów, spowodowanych przeliczeniem, przyjęciem pieniędzy fałszywych lub uszkodzonych.

Pomimo tylu uchwał, memorjałów i wniosków, sprawa dodatku kasowego utkwiła, jak dotąd, na martwym punkcie i pomimo wielokrotnych starań Zarządu, w najbliższym okresie nie rokuje widoków zrealizowania.

Faktem jest, że w tych warunkach setki urzędników działów kasowych grzęzną w długach i pogrążają się w coraz większą nędzę, bez własnej winy, przy najsumienniejszem i najuczciwszem prowadzeniu działu, z tej jedynie przyczyny, że są kasjerami urzędu.

Już obecnie najgorszą karą dla urzędnika, największą groźbą i postrachem jest kasa. Wizja kasy jest koszmarem, prześladującym każdego z urzędników.

Obserwacje poczynione w ramach organizacji wykazują, że urzędnicy kasowi w większych urzędach dopłacają za braki i fałszywe monety przeciętnie około 20 — 30 zł. miesięcznie, nie mówiąc o wypadkach poważniejszych przeliczeń, które też zdarzają się od czasu do czasu.

Wypadki tego rodzaju są nieuniknione, środków zaradczych, poza wprowadzeniem dodatku kasowego, niema. Urzędnik, przyjmując 15 do 30 tysięcy bilonu w okresie trzygodzinnym, nie jest w możności należycie przejrzeć wszystkie monety, a ponadto brak środków technicznych uniemożliwia mu niejednokrotnie stwierdzenie fałszywości monet.

Postulat wprowadzenia chociażby minimalnego dodatku kasowego jest jednym z najsłuszniejszych i naszem zdaniem — nawet w obecnym ciężkim okresie gospodarczym — powinny się na ten cel znaleźć odpowiednie kredyty.

Dodatek funkcyjny. Jeden z długoletnich postulatów Związku — dotyczący wprowadzenia dodatków funkcyjnych, został wprowadzony w życie nowemi przepisami o uposażeniu pracowników pocztowych.

Wprowadzenie tego dodatku — pomimo czynionych zabiegów Zarządu — nastąpiło częściowo tylko, obejmując, w służbie ruchu, jedynie naczelników urzędów pocztowych.

Ograniczenie to jest niesłuszne, eliminuje zastępców naczelników urzędów, którzy zwłaszcza w większych urzędach, ponoszą ogromną osobistą odpowiedzialność z tytułu pełnionych **bezpośrednich** funkcyj kierowniczych, eliminuje kierowników oddziałów, którzy np. w niektórych urzędach I klasy ponoszą odpowiedzialność za funkcjonowanie działów zatrudniających po kilkaset osób personelu, a więc działów, gdzie ilość personelu jest ponad dziesiękrotnie większą od ilości całego personelu niejednego urzędu, gdzie jednak dodatek funkcyjny został wprowadzony.

Stoimy na stanowisku, że postulat rozwinięcia tego dodatku jest nawskroś słuszny i wyrażamy przekonanie, że w miarę zwiększania się dochodów pocztowych, co obecnie częściowo już ma miejsce, powinien być uwzględniony.

Górnośląski dodatek drożyźniany. W okresie sprawozd. interwenjowaliśmy również na temat częściowego tylko wprowadzenia dodatku drożyźnianego na Górnym Śląsku, zajmując stanowisko, że na całym terenie Górnego Śląska panuje wybitna drożyzna i dlatego też dodatek drożyźniany powinien być przyznany na terenie całego Górnego Śląska. O sprawach tych pisaliśmy swego czasu bardzo szczegółowo w „Poczcie" i dlatego też obecnie ograniczamy się do notatki sprawozdawczej.

Dodatek klimatyczny. Wprowadzenie dodatku klimatycznego jest załatwieniem długoletniego postulatu związkowego. Przed wprowadzeniem tego dodatku, sprawa przyznawania pomocy finansowej dla pracowników zatrudnionych w drogich miejscowościach klimatycznych była bardzo skomplikowana i załatwiana od wypadku do wypadku, najczęściej po serji usilnych zabiegów organizacji. Wprowadzenie tego dodatku, jako zasady, jest niewątpliwem polepszeniem naszego ustawodawstwa uposażeniowego.

Spór o utratę dodatku wyrównawczego. Dużo energji pochłonęła, b. ciekawa pod względem prawnym, sprawa obrony członków przed utratą dodatku wyrównawczego, w okolicznościach przyznania zainteresowanym najpierw dodatku wyrównawczego, następnie funkcyjnego, z równoczesnym wstrzymaniem dod. wyrównawczego, a następnie po cofnięciu dodatku funkcyjnego, — nieotwarcia wstrzymanego dodatku wyrównawczego. Sprawa ta była przedmiotem wielokrotnych interwencyj w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Na skutek przedstawień Zarządu Gł. M. P. i T. odniosło się w tej sprawie o interpretacje autentyczną do Ministerstwa Skarbu, lecz wobec niekorzystnego dla pracowników stanowiska Ministerstwa Skarbu cały szereg tych spraw skierowaliśmy do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

10. WZMOCNIENIE NIEUSUWALNOŚCI PRACOWNIKÓW ETATOWYCH.

W okresie sprawozdawczym nastąpiło znaczne wzmocnienie nieusuwalności pracowników etatowych przez rozporządzenie Rady Ministrów, ograniczające swobodę przenoszenia pracowników w stan nieczynny, a co za tem idzie zwalniania ze służby.

Rada Ministrów zajęła stanowisko krytyczne co do samego trybu przenoszenia w stan nieczynny, jaki był dotychczas stosowany, zahamowała nasilenie przenoszenia w stan nieczynny, oraz ograniczyła dotychczasową dowolność i łatwość rozwiązywania z pracownikami państwowemi stosunku służbowego.

Rada Ministrów ustaliła w formie imperatywnej tryb postępowania przy przenoszeniu w stan nieczynny pracownika posiadającego więcej niż 10 lat służby zaliczalnej do wysługi emerytalnej. Zarządziła mianowicie, że przeniesienie w stan nieczynny może nastąpić dopiero po ustaleniu przez właściwą władzę skarbową, czy danemu pracownikowi przysługuje prawo do emerytury i w jakim rozmiarze. Minister Skarbu, po stwierdzeniu przez władzę skarbową istnienia prawa do emerytury, może sprzeciwić się przeniesieniu w stan nieczynny, jeśliby zaś przełożona władza pracownika obstawała przy swym zamiarze przeniesienia w stan nieczynny, to na to musi uzyskać zgodę Prezesa Rady Ministrów nawet i wtedy, kiedy zgoda taka w myśl przepisów nie byłaby zupełnie wymaganą.

Organizacje pracownicze niejednokrotnie utyskiwały na masowe przenoszenia w stan nieczynny, to też wzmiankowane rozporządzenie Rady Ministrów zostało przyjęte przez ogół pracowniczy z żywem zadowoleniem i uznaniem.

11. POWRÓT NA STANOWISKA SŁUŻBOWE PO ODBYCIU POWINNOŚCI WOJSKOWEJ.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny odniósł się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów w sprawie wypadków nieprzyjmowania do służby pracowników, którzy przerwali służbę z powodu konieczności odbycia powinności wojskowej.

Na skutek tego przedstawienia Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało zarządzenie, mocą którego pracownicy powracający ze służby wojskowej są bez przeszkody przyjmowani na takie same stanowisko, jakie zajmowali przed służbą wojskową.

12. ZASZEREGOWANIE MATURZYSTÓW.

Opierając się na postanowieniach przepisów uposażeniowych, przewidujących, że pracownicy pocztowi ze średniem wykształceniem rozpoczynają służbę w 8 grupie płac, — zwróciliśmy się do M. P. i T. z memorjałem w sprawie zaszeregowania pewnej ilości pracowników - maturzystów do 9 grupy płac, prosząc o wyrównanie tego pokrzywdzenia. W odpowiedzi na ten memorjał otrzymaliśmy zapewnienie całkowitego wyrównania tej sprawy przy najbliższych awansach.

13. WYNAGRODZENIA ZA CZYNNOŚCI P. K. O.

Na skutek wstrzymania wynagrodzeń za czynności P. K. O. przeprowadziliśmy interwencję w Ministerstwie Poczt i Telegrafów. M. P. i T. uzasadniło to zarządzenie w ten sposób, że wszystkie kwoty przekazywane na ten cel przez Dyrekcję P.K.O. będą przelewane do ogólnych funduszów zapomogowych, aby w ten sposób mogli z nich korzystać wszyscy pracownicy pocztowi, a nie tylko ci, którzy drogą przypadku pracują przy okienkach P. K. O.

Na wymienione argumenty podnieśliśmy, że jednak funkcjonarjusze zatrudnieni w działach kasowych są najbardziej narażeni na straty pieniężne i dlatego też należałoby uwzględniać ich w pierwszym rzędzie. W załatwieniu tej interwencji otrzymaliśmy zapewnienie wydania specjalnego okólnika do Dyrekcyj, aby przy podziale zapomóg i remuneracyj specjalnie uwzględniano pracowników zatrudnionych w działach kasowych. Okólnik taki rzeczywiście został przez M. P. i T. wydany.

14. ZWOLNIENIE OD OPŁAT RADJOWYCH.

W sprawie zwolnienia pracowników pocztowych od opłat radjofonicznych organizacja nasza zabiega już szereg lat. W obecnej kadencji sprawę te poruszaliśmy bezpośrednio u p. Ministra Poczt i Telegrafów dwukrotnie, oraz złożyliśmy w tej sprawie szczegółowo umotywowany memorjał. Na audjencji dnia 15 kwietnia 1935 r. p. Minister odniósł się do tej sprawy bardzo życzliwie, zaznaczając, że będzie ona łatwiejsza do rozważenia po zakończeniu pertraktacyj o przejęcie Polskiego Radja przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, co w tym czasie było w toku.

Po kilku miesiącach, kiedy Polskie Radjo zostało objęte przez M. P. i T., złożyliśmy w tej sprawie memorjał, a następnie na audjencji w dniu 2 grudnia 1935 r. ponownie prosiliśmy p. Ministra o przychylne załatwienie.

Z udzielonej odpowiedzi Pana Ministra nabraliśmy przekonanie, że sprawa ta znajduje się na dobrej drodze.

15. ULGOWE KORZYSTANIE Z URZĄDZEŃ POCZTOWYCH.

Ostatnio zwróciliśmy się do p. Ministra Poczt i Telegrafów z memorjałem, a następnie z ustną prośbą, o udzielenie pracownikom pocztowym specjalnych ulg przy korzystaniu z urządzeń pocztowych, w postaci przydzielania im pewnej ilości znaczków specjalnego nakładu do nadawania korespondencji osobistej, jak listy zwykłe i polecone, przekazy, paczki, telegramy etc. W odpowiedzi na tę prośbę p. Minister oświadczył, że wnioski te są rozpatrywane przez Ministerstwo.

16. REDUKCJA PERSONELU.

Fala redukcji personelu w okresie obecnej kadencji znacznie osłabła, a nawet w roku 1935-ym, wobec zwiększenia się obrotów pocztowych, została zahamowana. Niemniej, w końcu 1933 r. i w pierwszej połowie r. 1934-go nasilenie redukcyjne było jeszcze dosyć silne. Zarząd, w wielu wypadkach interwenjował w tych sprawach w M. P. i T. bądź ustnie, bądź też wnosząc memorjały zwłaszcza gdy sytuacja zredukowanych była naprawdę rozpaczliwa.

Należy lojalnie stwierdzić, że p. Dyrektor Biura Personalnego w M. P. i T. zawsze bardzo życzliwie wysłuchiwał przedstawień Zarządu i było szereg wypadków, że na skutek takich interwencyj następowała zmiana pierwotnej decyzji.

17. SPŁATA ZOBOWIĄZAŃ OBLIGACJAMI POŻYCZKI NARODOWEJ.

Na skutek starań związków zostało wydane zezwolenie Generalnego Komisarza Pożyczki Narodowej, w przedmiocie spłaty zobowiązań obligacjami Pożyczki Narodowej, w którem m. in. zezwolono dokonywać tych operacyj również i pracowniczym kasom samopomocy i korporacyj zawodowych. W ten sposób nastąpiło ułatwienie przy spłacie zaciągniętych zobowiązań.

Niezależnie od tego robiliśmy starania u p. Ministra Poczt i Telegrafów o zezwolenie spłacania zaliczek dyrekcyjnych obligacjami Poż. Nar. Sprawa ta była przedmiotem zainteresowania się Ministerstwa, jednak obecnie — wobec wstrzymania potrącania tych zaliczek — stała się nieaktualną.

WARUNKI PRACY

1. HIGJENA I BEZPIECZEŃSTWO PRACY.

Zagadnienie higjeny i bezpieczeństwa pracy zdobywa sobie coraz wybitniejsze zrozumienie i uznanie dla swych postulatów na wszystkich terenach i jakkolwiek zagadnieniu temu, w ramach ustawodawstwa społecznego, poświęca się z dnia na dzień coraz więcej uwagi, to jednak, szczególnie organizacje pracownicze są z wielu względów predystynowane do bacznego czuwania nad rozwojem profilaktyki zawodowej i praktycznych urządzeń, służących do troskliwego wzmożenia stanu higjeny we wszelkich warsztatach pracy.

* * *

Ze swej strony, od szeregu lat prowadzimy w „Poczcie", rubrykę — „W jakich warunkach pracują pocztowcy" — naświetlając w niej zauważone osobiście w czasie wyjazdów na zebrania, lub nadesłane z poszczególnych ośrodków pracy, bardziej drastyczne wypadki niewłaściwych warunków pracy funkcjonarjuszów pocztowych. Ostatnio rubryka ta jakgdyby zamarła. — Czy stało się to z tego względu, że warunki pracy obecnie nie pozostawiają już nic do życzenia?

— Oczywiście, nie! Wpływają na to zgoła inne powody. W dobie przeżywanego kryzysu, który tak ciężkiem brzemieniem legł na barki pracowników państwowych, w dobie ustawicznego borykania się z codzienną troską o wiązanie końca z końcem, daje się obserwować pewnego rodzaju otępienie na sprawy niezwiązane bezpośrednio z przeżyciem dnia bieżącego. Kiedy tak jest, tembardziej należałoby zabiegać przynajmniej o poprawę warunków pracy.

Nie możemy wymagać, aby odrazu zostały usunięte wszystkie braki i niedomagania, aby jednym zamachem zmieść wszystko co nagromadziły: zła wola i niedbalstwo zaborców, oraz przesadna nieraz oszczędność lat ostatnich, powinniśmy jednak zwracać uwagę na jaskrawsze wypadki niehigjenicznego stanu urzędów pocztowych, wadliwe urządzenia, złe oświetlenie i ogrzewanie, na tak często obserwowane narzekania dotyczące przeciążenia pracą, słowem na cały kompleks spraw, w oderwaniu drobnych może, które w całokształcie jednak stanowią o złych lub dobrych warunkach naszej pracy, gdyż z praktyki wiemy, że wiele z naszych spostrzeżeń w tej sprawie spotykało się z żywem zainteresowaniem administracji pocztowej i powodowało — w miarę posiadanych możliwości — usunięcie, względnie złagodzenie, ujemnych warunków pracy.

Wszyscy jednak musimy szczególnie uważać, aby nasze spostrzeżenia były naprawdę wiernem odbiciem rzeczywistości, aby były, gdzie potrzeba, (np. w wypadkach przeciążenia pracą, niewykorzystania urlopów etc.), poparte danemi statystycznemi i w miarę możności zawierały nietylko stwierdzenie tych czy innych faktów, lecz również uwagi i wnioski, co należałoby uczynić, aby doprowadzić do zmiany na lepsze. Wtedy, niewątpliwie, stworzymy cenny przyczynek do rzeczywistej poprawy warunków pracy funkcjonarjuszów pocztowych.

* * *

Ostatnio sprawa bezpieczeństwa pracy posunęła się znacznie naprzód, dzięki utworzeniu specjalnego kontyngentu pocztowej służby ochronnej (około 1000 osób) i zaopatrzeniu w broń, narażonych na niebezpieczeństwo funkcjonarjuszów pocztowych.

2. PRZECIĄŻENIE PRACĄ.

Sprawa przeciążania pracą jest jedną z największych bolączek funkcjonarjuszów pocztowych i ich organizacyj zawodowych. Niestety, bez bardzo poważnego powiększenia personelu pocztowego (co znów wiąże się z ogólnym stanem budżetu Państwa), sprawa ta racjonalnie rozwiązana być nie może.

Ze swej strony, w miarę posiadanego materjału informacyjnego, niejednokrotnie poruszaliśmy te sprawy na terenie M. P. i T., lub bezpośrednio u p. Ministra Poczt i Telegrafów. Jak dalece jednak zagadnienie to wymaga gruntownej reformy i powiększenia etatów osobowych ilustruje poniższa tabelka. Z tabelki tej wynika, że jeden pracownik pocztowy obsługuje:

W	Szwajcarji	165	osób
„	Niemczech	178	„
„	Anglji	189	„
„	Danji	199	„
„	Austrji	217	„
„	Francji	230	„
„	Belgji	265	„
„	Czechosłowacji	295	„
„	Holandji	348	„
„	Irlandji	370	„
„	Bułgarji	740	„
„	Polsce	1066	„

Dla ścisłości i objektywności należy zauważyć, że w niektórych podanych krajach jest znacznie większe uprzemysłowienie, większa kultura ludności etc., a więc i większe korzystanie z urządzeń pocztowych.

Przyjmując nawet i tę okoliczność, należy stwierdzić, że dysproporcja jest olbrzymia.

Według danych Międzynarodowego Biura Pracy, czas pracy w służbie komunikacji pocztowo - teelgraficznej, w różnych krajach Europy, w większości wypadków wynosi 7 godzin dziennie, 42 godziny tygodniowo.

Jak ta sprawa wygląda u nas, zwłaszcza w urzędach prowincjonalnych, wiemy, niestety, aż nadto dokładnie. W takich warunkach, bez radykalnego powiększenia budżetów osobowych, o przestrzeganiu czasu pracy i racjonalnem rozłożeniu ilości pracy nie może być mowy.

* * *

Ostatnio, na audjencji w grudniu 1935 r., została m. in. również poruszona sprawa nadmiernego obciążenia pracą w wielu urzędach pocztowo - telegraficznych, zwłaszcza na prowincji, przyczem Pan Minister przyznał, że rzeczywiście w niektórych miejscowościach urzędy są przeciążone pracą i dlatego też w ostatnich miesiącach przyjęto ponad 800 pracowników pocztowych, a ponadto na najbliższy rok budżetowy zostały zwiększone kredyty na siły zastępcze. Pozatem w najbliższym czasie wejdą w życie pewne usprawnienia manipulacyjne, jak np. dotyczące spraw gazetowych, co również odciąży pracę w urzędach pocztowych, a wreszcie, w razie koniecznej potrzeby, może być przyjętych jeszcze 200 pracowników.

3. ODSZKODOWANIE ZA GODZINY NADLICZBOWE PRACY

W związku z przeciążeniem pracą, jednym z najbardziej słusznych i palących postulatów, wysuwanych przez pracowników pocztowych, jest sprawa wynagradzania za godziny nadliczbowe. Również na ostatnim Zjeździe Delegatów zapadły w tym kierunku odpowiednie uchwały. Postulat ten już przed kilku laty uzyskał zasadniczą aprobatę Ministerstwa Poczt i Teelgrafów, skutkiem czego w Ministerstwie istniał projekt wprowadzenia na ten cel odpowiednich kredytów. Na skutek złej konjunktury gospodarczej, projekt ten zrealizowany nie został.

4. URLOPY

Na temat urlopów odbyliśmy szereg konferencyj i dyskusyj w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, zwłaszcza w okresie poprzedzającym wprowadzenie nowych przepisów o stosunku służbowym pracowników pocztowych.

W uwagach do odnośnego artykułu tych przepisów postawiliśmy wnioski, aby urlop pracownika umysłowego po roku służby wynosił 4 tygodnie, oraz aby wymiar urlopu był uzależniony wyłącznie od ilości lat pracy, bez względu na posiadaną przez pracownika grupę płacy.

Co do pierwszego wniosku, opieraliśmy się na ogólnych przepisach polskich, w stosunkach prywatno - prawnych, według których pracownik umysłowy po roku pracy nabiera prawa do urlopu czterotygodniowego, oraz na postanowieniach Ustawy o państwowej służbie cywilnej, która tak samo reguluje tę sprawę.

Wniosek o stosowanie norm urlopowych jedynie na podstawie ilości lat służby uzasadnialiśmy tem, że urlop służy do restytuowania nadwątlonych pracą sił żywotnych i umysłowych, a zatem wzrastanie normy urlopowej powinno następować tylko w miarę ilości lat pracy, bez względu na grupę płac.

Tezy te nie zostały jednak uwzględnione. Ostatnio, jak to już zaznaczyliśmy wyżej, p. Minister Poczt i Telegrafów oświadczył delegacji że w budżecie na rok 1936/37 zostały zwiększone kredyty na siły zastępcze, co rokuje nadzieję, że w bieżącym roku sprawa urlopów nie natrafi na większe trudności.

Należy również zaznaczyć, że w okresie sprawozdawczym został uwzględniony postulat zaliczania przy wymiarze urlopu lat służby, odbytych w polskich formacjach wojskowych.

W sprawie tej wydało Prezydjum Rady Ministrów do wszystkich Ministerstw okólnik Nr. 20 z dnia 9.VII ub. r., by przy udzielaniu urlopów dla wypoczynku, brano pod uwagę okresy służby w polskich formacjach wojskowych, uznanych przez Państwo, w niepodległościowych organizacjach wojskowych i Wojsku Polskiem, narówni z latami, zaliczonemi do czasu służby, w rozumieniu odnośnych postanowień o stosunku służbowym pracowników państwowych.

5. PRACA W AMBULANSACH POCZTOWYCH

W okresie sprawozdawczym przedstawiciele Zarządu Głównego, wspólnie z przedstawicielami ze służby ambulansowej, odbyli w M. P. i T. kilka konferencyj na temat warunków pracy w ambulansach pocztowych, a w szczególności w sprawie kwaterunku ambulanserów i systemu wypłacania djet.

Po odbytych konferencjach sprawy kwaterunkowe uległy znacznemu polepszeniu. Temat ten był również poruszany w organie zawodowym.

W sprawie zmiany systemu wypłacania djet, złożony został ponadto odpowiedni memorjał, który został uznany za celowy i słuszny. W memorjale tym prosiliśmy o regulowanie wysokości djet ambulansowych w zależności od funkcji spełnianej w ambulansie, a nie od posiadanej przez pracownika grupy. Należy przypuszczać, że sprawa ta zostanie wkrótce pozytywnie rozstrzygnięta.

6. PRZECIĄŻENIE URZĘDÓW SPRZEDAŻĄ ZNACZKÓW NA CELE FILANTROPIJNE

Na audjencji u p. Ministra Poczt i Telegrafów w kwietniu 1935 r. poruszyliśmy m. in. sprawę nadmiernego obciążenia urzędów pocztowych sprzedażą znaczków na różne cele filantropijne i wyraziliśmy prośbę w sprawie zwolnienia urzędów od sprzedaży takich znaczków, za wyjątkiem znaczków instytucyj wyższej użyteczności publicznej. Na to p. Minister oświadczył, że właśnie w celu odciążenia od tego kłopotliwego obowiązku przynajmniej najmniejszych placówek, wydał zarządzenie, wstrzymujące sprzedaż wszelkich znaczków w agencjach i urzędach 5 klasy.

Na prośbę aby zarządzenie to nie dotyczyło jednak znaczków Związku na akcję przeciwgruźliczą, p. Minister wyraził zgodę na sprzedaż tych znaczków na terenie działania agencyj i urzędów 5 klasy pod warunkiem, że będzie dokonywana poza urzędem, t. j. np. przez doręczycieli, lub prywatnie przez agentów i urzędników.

7. ANKIETA DO SFER GOSPODARCZYCH

Wobec wiadomości o rozważaniu w M. P. i T. sprawy dodatkowego uruchomienia niektórych działów służby, a zwłaszcza działu doręczeń w niedziele i święta, rozpisaliśmy ankietę do zainteresowanych sfer społeczeństwa — kupiectwa, przemysłu, bankowości etc., prosząc o wyrażanie opinji, czy ewentualne wprowadzenie takiej inowacji jest dla tych sfer pożądane i potrzebne. Ankietę tę rozpisaliśmy w kilku tysiącach egzemplarzy.

Około 90 proc. nadesłanych odpowiedzi brzmiało w ten sposób, że dotychczasowy zakres funkcjonowania poczty w niedziele i święta jest zadawalniający i wystarczający. O rezultatach przeprowadzonej ankiety zawiadomiliśmy p. Dyrektora Gabinetu Ministra Poczt i Telegrafów.

SAMOPOMOC

1. ROZWÓJ SAMOPOMOCY

Poza zadaniami z dziedziny warunków pracy i płacy, organizacja zawodowa powinna dążyć do tworzenia działów samopomocy związkowej. Do nich przedewszystkiem należy zaliczyć odprawy przy ustąpieniu członka z czynnej służby zawodowej, ubezpieczenia od wypadków, związanych z wykonywaną pracą zawodową, kasy pogrzebowe, pomoc finansowa bezzwrotna lub zwrotna w cięższych chwilach bytowania członka związku.

Na tę dziedzinę działania organizacja nasza zwróciła baczną uwagę już od kilku lat, a w okresie obecnie ubiegłej kadencji nastąpiło powstanie kilku nowych, zasadniczych działów samopomocy związkowej.

2. FUNDUSZ ODPRAW

Najbardziej może życiowo uzasadnioną i potrzebną formą samopomocy jest stworzony od roku Fundusz Odpraw, udzielający członkom pomocy materjalnej w najbardziej złożonych dla każdego człowieka pracy okolicznościach — kiedy rozstaje się z wykonywaniem swej pracy zawodowej, kiedy musi zupełnie inaczej unormować warunki swego życia.

Oczywiście ten rodzaj świadczeń o typowym charakterze samopomocy, opartej na wyczuciu potrzeb członków, musi być oparty na uczciwej i zdrowej kalkulacji.

Niestety, niektóre związki zawodowe wypaczyły te kardynalne zasady, czyniąc z tej formy samopomocy wędkę agitacyjną, wyznaczając zgóry wysokie stawki odpraw i obiecując w przyszłości jeszcze więcej. Naturalnie, obietnice te nie wytrzymały próby życia, następowały załamania finansowe i gwałtowny odwrót, wywołujący najfatalniejsze wrażenie wśród członków. Fakty te są najlepszą przestrogą przed nierozważnemi, nieskalkulowanemi uchwałami tam, gdzie działalność musi być prowadzona stale z ołówkiem w ręku.

Regulamin Funduszu Odpraw, uchwalony na Zjeździe w 1933 roku w Gdyni, wszedł w życie z dniem 1.I.1934 r. z tem, że wpisowe, przewidziane regulaminem, zostało potrącone z ogólnej składki związkowej w dniu 1.XII.1933 r. Rok 1934 był okresem zbiorczym kapitałów funduszu odpraw — finansowem przygotowaniem do wypłat, które miały nastąpić z dn. 1.I.1935 r. W okresie tym przygotowano również Fundusz Odpraw pod względem technicznym, tworząc szczegółową kartotekę, obejmującą wszystkich członków F. O., organizując sposób samej wypłaty za pomocą specjalnych druków i t. p.

W grudniu 1934 r. Prezydjum Z. Gł. uchwaliło wysokość odprawy z F. O. na rok 1935 w kwocie 150 zł. Uchwałę powyższą powzięto na podstawie danych statystycznych, uzyskanych z M. P. i T., własnej obserwacji ruchu personalnego w pocztownictwie i samego regulaminu Funduszu Odpraw, przewidującego wypłatę bez względu na powód opuszczenia służby (redukcja i zemerytowanie, śmierć, wydalenie i zwolnienie w drodze dyscyplinarnej oraz zwolnienie ze służby na własne żądanie).

Jak z powyższego wynika, regulamin związkowego Funduszu Odpraw przewiduje wypłatę odprawy w każdym, bez wyjątku, wypadku opuszczenia czynnej służby pocztowej.

Przy uchwalaniu wysokości odprawy, wzięto również pod uwagę przyszłość i racjonalny rozwój Funduszu Odpraw, który powinien być w swej działalności oparty zawsze na trwałej i niewzruszalnej podstawie finansowej i na dużych rezerwach kapitałowych, nieodzownych dla tego rodzaju instytucyj ubezpieczenia społecznego.

W okresie od 31.XII.34 r. do 31.X.1935 r. wypłacono 330 odpraw. W liczbie 330 wypłaconych odpraw zwolnionym i zemerytowanym wypłacono 278 odpraw, z powodu śmierci 36, zwolnionym względnie wydalonym dyscyplinarnie 15, zwolnionym na własne żądanie 1. Ogólnie wypłacano za 10 miesięcy 1935 r. kwotę 49.795 zł. Doliczając pozostałe dwa miesiące, t. j. listopad i grudzień 1935 r., w ciągu pierwszego roku działania F. O. ilość wypłaconych odpraw wynosić będzie około 400.

Od początku zaistnienia F. O. Prezydjum Z. Gł. prowadziło politykę finansową nad wyraz ostrożnie, dbając w pierwszym rzędzie o rozrost kapitałów F. O. W wyniku tego F. O. już po pierwszym roku zdolny jest do podwyższenia odprawy do kwoty 250 zł., zastosowania progresji i zaprowadzenia nowego działu — ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków przy wykonywaniu pracy zawodowej.

3. UBEZPIECZENIA DO WYPADKÓW

XII Zjazd Delegatów w dyrektywach dla Zarządu Głównego postawił m. in. zalecenie rozbudowy świadczeń związkowych, bez podwyższania składki związkowej.

Nastawiając całą politykę finasową Zarządu Głównego na wykonanie tego zalecenia Zjazdu Delegatów, w wyniku dwuletniej działalności, zdołaliśmy — poza zwiększeniem zapomogi z Funduszu Odpraw — znaleźć możliwości finansowe na dalsze rozszerzenie samopomocy związkowej, przez zapewnienie członkom związku poważnej pomocy materjalnej w razie nieszczęśliwego wypadku przy wykonywaniu pracy.

Obserwując w ciągu ostatnich lat różne przejawy życia służbowego pocztowców, widzieliśmy wśród nich nieraz momenty tragiczne. Widzieliśmy wypadki śmierci na placówkach służbowych, wypadki ciężkich okaleczeń, kontuzyj. Widzieliśmy zrozpaczone, nieszczęsne rodziny zamordowanych listonoszów - doręczycieli pieniężnych, zmasakrowane w katastrofach kolejowych ciała pocztowców - ambulanserów, widzieliśmy rany i różne ciężkie uszkodzenia ciała, odniesione w służbie p. t. i t.

Wprawdzie utraconego życia nikt wrócić nie zdoła, lecz okaleczony czy poturbowany tem prędzej, tem łatwiej powróci do zdrowia, im większe są jego możliwości materjalne, im więcej może przeznaczyć na lekarzy i leczenie, a w razie najgorszym, najbardziej tragicznym, dobrze gdy rodzina członka związku znajdzie w tym związku rzeczywistą pomoc materjalną.

Wychodząc z tych założeń, na odbytem w dniu 8 listopada ub. r. planarnem posiedzeniu Zarządu Głównego, przy udziale prezesów Zarządów Okręgowych i Członków Głównej Komisji Rewizyjnej, zapadła uchwała, mocą której, poczynając od dnia 15 listopada ub. r. każdy członek związku został automatycznie ubezpieczony i to bez podwyższania składki związkowej, od wszelkich nieszczęśliwych wypadków, wynikających ze służby pocztowej, do kwoty 3 tysięcy złotych na wypadek śmierci, z odpowiednią relacją wdół w wypadkach okaleczenia, poturbowania i t. p., a to w zależności od procentowej utraty zdrowia, czasowej lub stałej, odpowiednio stwierdzonej.

Mocą tej uchwały, już obecnie każdy członek związku, bez żadnego okresu wyczekiwania, to znaczy nawet w dniu uzyskania członkostwa, w razie nieszczęśliwego wypadku w służbie, otrzyma odpowiednią, bezzwrotną pomoc finansową ze Związku, jak zaznaczyliśmy wyżej, do 3 tysięcy złotych i to niezależnie od przysługującej mu zapomogi z Funduszu Odpraw.

Należy zaznaczyć, że ostatnio, na terenie jednego z okręgów zdarzył się wypadek katastrofy kolejowej, w której ucierpiało kilku pracowników pocztowych, członków Związku. Na mocy omawianej uchwały otrzymają oni odpowiednią, bezzwrotną pomoc finansową z kasy Zarządu Głównego.

4. ZAPOMOGI DORAŹNE

Ciężka sytuacja materjalna zmusza dosyć często członków, lub rodziny zmarłych członków, do ubiegania się o doraźną pomoc materjalną z ogólnych funduszów Związku. Działalność zapomogowa Zarządu Głównego dzieli się na dwa rodzaje: zapomogi bezzwrotne i zapomogi zwrotne (pożyczki bezprocentowe).

Zapomogi bezzwrotne obejmują: pomoc prawną, pomoc przeciwgruźliczą, pomoc dla wdów i sierot po zmarłych członkach związku, oraz pomoc w wypadkach wyjątkowych.

Zapomogi zwrotne bywają udzielane w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Naturalnie, możliwości finansowe Związku nie pozwalały na udzielania zapomóg bezzwrotnych, lub nawet zwrotnych, w takich rozmiarach i ilościach, o jakie ubiegali się petenci. Obniżająca się stopa życiowa pracowników sprawiła, że podania o pomoc finansową wpływały do Zarządu Głównego w ilościach, przekraczających możliwości finansowe Związku. Stąd też na wiele podań należało odpowiedzieć odmownie i ograniczyć udzielanie zapomóg do wypadków ostatecznej konieczności.

Cyfry bilansowe i r-ku działalności ilustrują kwoty wydatkowane na ten cel przez Związek.

5. CENTRALIZACJA KAS POGRZEBOWYCH

Uchwalona na ostatnim Zjeździe Delegatów zasada centralizacji kas pogrzebowych postąpiła o tyle naprzód, iż obecnie różne drobne kasy pogrzebowe (prosperujące np. przy kołach miejscowych) zostały zlikwidowane i przyłączone do kas pogrzebowych przy Okręgach organizacyjnych. W celu wzajemnej reasekuracji funduszów pogrzebowych, należałoby uczynić jeszcze jeden, ostatni krok, — połączenia okręgowych kas pogrzebowych w jedną całość, z centralą przy Zarządzie Głównym Związku.

Ta ostateczna centralizacja była i jest o tyle utrudniona, że poszczególne pogrzebowe kasy okręgowe, posiadające większe kapitały, nie zdradzają zbyt wielkich chęci do łączenia się z kasami biedniejszemi, nieposiadającemi równomiernych kapitałów.

Sądzimy, że dla ostatecznego załatwienia centralizacji okręgowych kas pogrzebowych, nieodzowna jest wyraźna, ściśle sprecyzowana uchwała Zjazdu Delegatów, nakazująca w zakreślonym terminie złączenie wszystkich kapitałów okręgowych kas pogrzebowych w jedną całość, w centrali przy Zarządzie Głównym. Wniosek tego rodzaju przedstawimy do rozważenia Komisji samopomocy.

UDZIAŁ W PRACACH NATURY PAŃSTWOWEJ I GOSPODARCZEJ, ORAZ OBCHODACH PAŃSTWOWYCH.

1. STOSUNEK DO ZAGADNIEŃ OGÓLNOPAŃSTWOWYCH.

Konieczność określenia stosunku do zasadniczych zagadnień ogólnopaństwowych i ogólnospołecznych nasuwa się każdej organizacji społecznej o szerszym zasięgu działania i poważniejszej liczbie członków. Nie chodzi tu — rzecz prosta — o t. zw. „robienie polityki", w zdawkowem rozumieniu tych wyrazów, lecz o istotną konieczność wypełniania szerzej pojętego obowiązku obywatelskiego, który od każdej związanej grupy społecznej wymaga nietylko załatwiania bieżących spraw ściśle statutowych, ale także wychowywania środowiska w duchu obywatelskim i związywania go na szerszych odcinkach z całością spraw publicznych.

Argumentacja, że Związek, jako organizacja apolityczna, nie powinien przyjmować oficjalnego udziału w takich np. aktach państwowych jak wybory do Sejmu i Senatu, — znajdowała coraz mniej zwolenników, a coraz bardziej rosła świadomość członków, że w całym szeregu przejawów życia publicznego — nawet natury politycznej — związek zawodowy na uboczu pozostawać nie powinien.

Wreszcie, w roku 1930-ym, na plenarnem posiedzeniu Zarządu Głównego, uchwalona została w tej materji deklaracja ideowa, mocą której Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P. postanowił brać oficjalny udział w przejawach życia publicznego i jednocześnie opowiedział się przy obozie Twórcy Niepodległości, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Od tej pory, a więc i w ubiegłej kadencji, braliśmy żywy udział w sprawach natury państwowej, szczepiąc jednocześnie wśród członków Związku prawo nadrzędności interesu państwowego nad interesami stanowemi.

2. POŻYCZKA NARODOWA I INWESTYCYJNA.

Gdy Państwo — w związku z żywotnemi interesami równowagi budżetu wzgl. ożywienia życia ekonomicznego przez roboty inwestycyjne — odwołało się dwukrotnie w latach 1933 i 1934 do społeczeństwa o pomoc w postaci pożyczek wewnętrznych, świat pracowniczy stanął solidarnie do tego apelu. Jakkolwiek sytuacja materjalna rzesz pracowniczych była ciężka, co nie było dla nikogo tajemnicą, jednak wyższa konieczność państwowa nakazała uwzględnienie potrzeb pństwowych, co wyraziło się w karnym udziale rzesz pocztowych w subskrypcjach. Zarząd Główny, wchodząc w skład Centralnej Rady Pracowniczej, która wzięła w obu wypadkach w swoje ręce kierownictwo akcji propagandowej — udzielił pożyczkom tym swego silnego poparcia, co przejawiło się zresztą nietylko w podpisaniu odpowiednich odezw i udziale w propagandzie, ale także znalazło wyraz w subskrybowaniu poważnych kwot na pożyczki ze środków własnych organizacji, i to zarówno jej władz centralnych, jak również Okręgów i Oddziałów.

Dążąc do równomiernego rozłożenia ciężarów Pożyczki Inwestycyjnej na społeczeństwo polskie, interwenjowaliśmy w tej sprawie u p. Ministra Poczt i Telegrafów w kierunku subskrybowania tej pożyczki przez pracowników pocztowych do połowy obligacjami Pożyczki Narodowej, a w ramach Reprezentacji Zawodowej, w wyniku konferencji z p. Wiceministrem Skarbu A. Kocem uzyskaliśmy przyrzeczenie anulowania subskrypcji pracowników państwowych, otrzymujących uposażenie poniżej 150 zł. miesięcznie, o ile w wyniku subskrypcji osiągnie się kwotę ponad 150 miljonów w gotówce, oraz rozpatrzenie możliwości rozłożenia na większą ilość rat kwot zadeklarowanych na Pożyczkę Inwestycyjną tym pracownikom, którzy nie posiadają zaliczek na uposażenie; wreszcie — uzyskaliśmy przyrzeczenie przeznaczenia części Poż. Inw. na budownictwo mieszkaniowe dla pracowników państw.

3. AKCJA POMOCY POWODZIANOM.

Klęska powodzi, jaka latem 1934 r. nawiedziła południową, a zwłaszcza południowo - zachodnią część kraju, niszcząc ekonomicznie wielkie połacie ziem polskich i wpędzając wielotysięczne rzesze obywateli w skrajną nędzę — wytworzyła sytuację, w której natychmiastowa pomoc pieniężna dla ofiar kataklizmu była niezbędna. Rząd zaangażował w akcji ratowniczej wielkie środki finansowe, ale sytuacja wymagała także pomocy społecznej, o którą zaapelowały Komitety Obywatelskie, działające w porozumieniu z Rządem.

W akcji tej wzieliśmy czynny udział, tworząc — wspólnie z innemi organizacjami pocztowemi — centralny Ogólno-pocztowy Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi, oraz polecając Oddziałom Związku udział w lokalnych komitetach pomocy powodzianom. W efekcie działania Komitetu — poza zebranemi doraźnie poważnemi kwotami — pracownicy pocztowi opodatkowali się na 3 miesiące od 1 do 2 proc. uposażenia, przyczyniając się w ten sposób bardzo poważnie do ogólnopolskiej akcji pomocy powodzianom.

4. WALKA Z ANALFABETYZMEM

Według posiadanych danych statystycznych mamy dotychczas w Państwie około 6 miljonów analfabetów, zupełnie nieumiejących czytać. Jest to nietylko ponura pozostałość z niewoli, lecz i przykre świadectwo braku inicjatywy i organizacyj samopomocy kulturalnej społeczeństwa polskiego.

To też z gorącem uznaniem powitaliśmy inicjatywę w sprawie walki z analfabetyzmem, z którą wystąpiła Polska Macierz Szkolna, nawołując oddziały Związku i pracowników pocztowych do czynnego udziału w „Miesiącach likwidacji analfabetyzmu", przez postawienie sobie za punkt ambicji każdego członka Związku nauczenia czytać przynajmniej jednego analfabety, w myśl hasła: „Każdy światły członek organizacji — żołnierzem polskiej armji oświatowej".

(Dokończenie sprawozdania w numerze następnym)

Redaktor odpow.: **Juljusz Schab.** Wydawca: **Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegraf., i Telef. R. P.,** Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.